

Armatki poszły w ruch. Zawody zgodnie z planem !

Data publikacji: 13.01.2014 10:15

Tysiąc kubików śniegu przywieziono do tej pory na wiślańską skocznię im. Adama Małysza. Ta ilość ma pozwolić na rozegranie Pucharu Świata. Dzisiejszej nocy udało się również uruchomić armatki śnieżne.

□

Zawody Pucharu Świata w Wiśle obędą się zgodnie z programem - taką decyzję obwieścił wczoraj Andrzej Wąsowicz. **- Decyzja jest na tak, organizujemy Puchar Świata. Robimy te zawody** - powiedział Andrzej Wąsowicz Prezes Śląsko-Beskidzkiego Związku Narciarskiego.

Prace na skoczni w Wiśle Malince idą pełną parą. Do tej pory na skocznię zostało przywiezione 1000 kubików śniegu, trwa rozprowadzanie go po zeskoku i przeciwstoku. - **W Chochołowie, u naszych podhalańskich przyjaciół, mamy jeszcze zapas śniegu. Gdy będzie taka konieczność, przywieziemy go** - zapewnia szef komitetu organizacyjnego zawodów.

Zobacz materiał : [Import śniegu na Puchar Świata.](#)

Dzisiaj w nocy, pierwszy raz w tym roku udało się uruchomić armatki śnieżne. Jednak jak mówi Portalowi OX.pl Andrzej Wąsowicz, jedyna nadzieja w śniegu z Chochołowa. Mimo że się ochłodziło, prognozy nie są optymistyczne i armatki nie dadzą rady wyprodukować dużego zapasu śniegu.

W tej chwili na skoczni pracują dwa ratraki, ciągle ubijają śnieg. Zmagazynowany pod skocznią śnieg, sukcesywnie jest na niej rozprowadzany. **Bardzo się ciesze, że pomimo takich dużych problemów z pogodą kibice nas nie opuszczają** - mówi Andrzej Wąsowicz. Odpowiadając na duże zainteresowanie, do sprzedaży trafi dodatkowych 500 biletów. Wejściówki - miejsca stojące, w cenie 40 zł za sztukę, będą dostępne w serwisie kupbilet.pl i w wiślańskim sklepie „Wiślaczek”.

Jeszcze dzisiaj na naszym portalu konkurs, do wygrania będą bilety na Puchar Świata w Wiśle.

Jan Bacza